

1776. List obywatela do szejmana...

Ma. J. J. Michalski
Ze zbiorów



LIST OBYWATELA

D O

SĄSIADA

w SŁUŻBIE WOSKOWEJ.

ZOSTAJĄCEGO



DDANO mi z listem W. Pana Księgę Konfytucyi ostatniego Seymu 1775. Żądasz W. Pan po mnie, ażebym mu otworzył myśl moję na ten zbior ustaw publicznych i cywilnych, ktore ta Księga w sobie zamyka. Ale sądząc, że nie wymagasz, ażebym w szczególności każdą z tych

A

Konfytucyi roztrząsał, i o niey zdanie moje przelożył, gdyżby to było pracą czaſu długiego; więc ile mi folga od nowego zatrudnienia ſpofobności poda, rozważać będę celnieyſze Seymu tego uchwały, i o nich W. Panu zdanie moje podam.

Znaſz mię W. Pan, że nie byłem, i nie ieſtem łatwy na ten podział narodowych partyi, żebym oyczyzny moiey upatrywał w związkach; żebym to gadał, to chwalił, co moia ſtrona gada, i chwali; z nią czynił, odrzucając tę, która iej ieſt przeciwną, umyſlem zniewolonym: ani mię do tego przekonało zdanie owych Grekow, ażeby w podzieloney Rzpltey do iedney lub drugiey należeć ſtrony. Znam ſię być obywatelem moiey oyczyzny; winienem iej pomoc i obronę: nieuchylał ſię od prawa, które na mnie włożyła, i to pełnię; ona mi zaś bezpieczeńſtvo i całość obmyſlać powinna. A zatym nie znajduię tak z ſtrony moiey, iako z ſtrony oyczyzny tak nadzwyczajnego obowiazku w wznieconych rozterkach domowych wzrzucać ſię, porzucac ſpokoyność, i wiązac ſię do iedney lub drugiey partyi. A tak wolny od tego podziału, zdanie moie na niektore z tych prawa i okoliczności ich ſtanowienia, położe bez żadney poſzlaki parcyalności, i bez żadnego ducha partyi; co będzie materyą ciągley naſzey korreſpondencyi.

Wiem, że na tym Seymie wiele uchwał ſtaęło, do których moc obca wiodła rekę ſtanowiących: przeto potymność wolnieyſza w rozſądzeniu, wchodząc w rozważenie czałow tych, uwolni od winy prawodawcę niewolnego. Zaſtanowi ſię tylko nad temi uſtawami, które niemając związku żadnego z intereſem zagranicznych Mocarſtw na ten czas traktowanym i dopełnionym; przecieź te

z uszkodzeniem powszechnym , lub prywatnych osób , weszły w rząd praw innych , i że do postanowienia ich , częstokroć teyże przemocy obcey użyto.

Byłoby materyą nie listu ale pisma długiego , rozśadzić przez reguły prawdy i sprawiedliwości , ieżeli w ogólnym dziele Seymu ostatniego iest dostateczna ważność wżyfickich tych Konstytucyi , ktore są teraz do zachowania krajowi podane. Z powszechnych reguł polityki wiemy , że ci tylko stanowią prawa w Rzpltey mogą , ktorzy na to są z narodu wyznaczeni ; że ci wyznaczeni stanowią co innego niemogą , tylko to , co sobie mają z umowy na ziazdach publicznych od obywatelow zlecono ; że ci wyznaczeni nie są , tylko pełnomocnikami tychże obywatelow , na podobieństwo naszych plenipotentow , ktorych używamy do domowych interesow. A zatym skoro Posłowie Seym składający stanowią co publicznego mimo wiadomości narodu , skoro nawet ściągają rękę do odmiany formy rządu , mimo zlecenia na to rzeczywistego : można więc konkludować , że przeciwko woli narodowey czynią , że przechodzą granice umocnienia swego ; że wystawiają *Statum contra Statum* , i że podnoszą postać Rzpltey przeciw istotney Rzpltey. A zatym to , co przechodzi moc stanowiących , staje się prywatnym dziełem , nie publicznym , ani przez obce zaręczenia czyli gwarancye (mówiąc w unii rozsądku i prawa) nie nabywa ważności.

Ale pozwolmy , że przyszłe Seymy naprawią ten defekt , i dobroć praw tych rozeznaną potwierdzą z woli całego narodu. Więc potrzeba , ażeby teraz wczesnie rozważać te prawa , i z nich pożytki lub szkodę na kray spływające rozeznąć , ażeby według przekonania i sprawiedliwego sądzić potym o nich.

A i j

W każdym rodzaju rządów największa jest trudność stanowiąc prawa z uwagą na wszystkie okoliczności; albowiem zachowana ta uwaga obmyśla im zaraz pewną eksekucją. Zdarzyło mi się czytać w autorze iednym tę materją uczenie traktującym, że on sądził, iż prawa być stanowiące powinny, w relacji z rządem krajowym, z iego położeniem, i z iego stanem aktualnym. Łatwiej jest poprawić prawa, gdy tych okoliczności odmiana zachodzi; ale stanowiąc je by najlepiej bezwzględnie na też okoliczności jest niebezpieczno, i częstokroć też same prawa stają się pomocą do upadku narodu. Niech to będzie regułą pamiętną W. Panu, przez którą chcę rezolwować dobroć, lub złość uchwał niektórych Seymu ostatniego. A żeś mnie W. Pan zaczepił w liście swoim o nałożone teraz tak wysokie podatki, więc o tych w krotkości dam zdanie moje.

Otoż tu teraz biorę tę dopiero wniesioną odemnie maxymę polityczną za miarę ważności uchwały podatkow na kraj: jeżeli uchwała ta zgadza się z ogólną sytuacją i stanem kraju naszego. Wiem dobrze z roztroprnym narodem, że upadku naszego przyczyną była niesfilność, że moc sąfiedzka w odebraniu nam części krajow, nie korzyściła z prawa, ale z naszej słabości, Izaliż z tą nie wypada konkluzya, że potrzeba siły Rzpltey, potrzeba woyska? zgadzam się, że potrzeba, ale nie zgadzam się, że zaraz.

Niepodchlebiaymy sobie, żeby nam Seym ostatni dał taką formę rządu, ducha takowego iedności, któryby był pierwszą mocą rady wewnętrzney, zabiegow i użycia sił krajowych na dobro tey oyczyzny.

A zatem jeżeliby w pryncypalnym rządzie i władności był defekt zostawiony, któż nie przyzna, że poddając się kraiową pod moc takowego rządu, też sama się szkodzi więcej kraiowi może, iak być mu pomocną? więc ustanowmy wprzod formę dostateczną rządu najwyższego kraiowego, niechay to będzie hasłem do narodu na Seymiki przed-Seymowe; a dopiero idźmy do skutecznienia uchwały tej powiększenia woyska Rzpltey, zbieramy podatki.

Powtore podatek tak wyfoko wyniesiony do trzydziestu milionow, zgadzaź się z sytuacją kraiową? pomiarkowaliśmy przychod kraiowych dostatkow do tej proporcji? mieliśmy w tym pamięć na wolność i rozszerzenie handlow naszych? pamiętaliśmy o wychodzie z kraju tak wiele milionow na sol i inne konieczney potrzeby wydatki? podobno nie. Więc potrzebaby wprzod obmyślić ekonomią kraiową, wolność i bezpieczeństwo handlu, folgę zubożonemu ludowi po kraiowych rozruchach; dopiero pomiarkowawszy sumnę dochodow powszechnych, miarkować podatek na woysko, i ten ustanowić; chociażby też z powiększeniem co seym, byle w proporcji generalnych przychodow.

Ale mi tu W. Pan przypomnierz to, coś mi zwykły zarzucać, że my Polacy będąc narodem mało-figurującym w Europie, dla naszej słabości, potrzeba, żebyśmy się postawili wprzod w mocy iakowey, chcąc ofiarować Potencyi iakiey naszą przyiaźń i z nią wchodzić w przymerze; nie mając z siebie siły, ofiara nasza byłaby odrzucona, gdyżbyśmy się stali ciężarem mniej użytecznym każdemu mocarstwu.

Odpowiadając na to , nayprzed przekładam , że należałoby się tu zastanowić myślą , iezeli stan Rzpltey potrzebuie takowey ligi z potencją monarchiczną , żeby z nią wchodząc w wzajemną obronę i pomoc ? iezeli nie dosyć Rzpltey na traktatach pokoju , przyiaźni , wzajemnego handlu , nie wciągając te potencye w łączenie z nami interesow zobopolnych.

Powtore : izaliż można rozumieć o obcych potencjach , żeby nieznały , na jaką moc zdobyć się możemy , i czyli iesteśmy w stanie te konferwować ? nie łudźmy się mniemaniem , że wystawiwszy były okazałe Rzpltey , zwa- biemy mocarstwo iakie do szukania przyiaźni naszey , lub między ubiegającemi się wybierać będziemy do upodobania naszego. Bądźmy i owfzem pewni , że obce potencye , iezli nie lepiej , to przynaymniey rowno z nami wiedzą możność naszą , i nie z tego , co im okazemy , sądzić będą o siłach naszych , ale z sposobow one utrzymania ; u nich są źródła dostatkow naszych , wiedzą , ile nam ich udzielają , i są w mocy one odwrocenia.

Inszy iest spůsob rachunku siłności krajowey , ktorego gabinety Monarchow używają , od tego , ktory nas łudzi. Nie wielkość kraju , nie ludność mieszkańcow , nie pola żyzne dają moc krajowi , i czynią go poważonym , ale rząd pewny i dostateczny w swoiey formie. Potrzeba nam tedy zaradzać nayprzed o dobrym rządzie , ten uftanowiony zasili obywatelow , bo ich obroci do iednego punktu , miłości , i obrony oyczyzny. Związany narod węzłem porządku i iedności , będzie zawfze poważany od obcych ; wewnętrzna jego ekonomia odkryie mu ten spław dostatkow , z ktorego odkładać będzie część dla swoiey oyczyzny. Koniunktura woyny pogranicznejey poda

mu porę do wprowadzenia swoich pretenzyi, uzbroi narodowe siły, i temi poprze prawa swoje.

Otoż tedy, kochany przyjacielu, konkluzya moja iest ta: że podatki włożone na kray są zubożeniem iego, ztąd że są wczesne przed obmyśleniem mu dostateczney ekonomii.



XVIII. 2. 1012

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.

~~R~~
XVIII.2.1.012